

**ARCHIWA BEZ GRANIC. PAMIĘTNIK VII POWSZECHNEGO
ZJAZDU ARCHIWISTÓW POLSKICH, KIELCE,
20–21 WRZEŚNIA 2017 R., red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski,
Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Warszawa 2019, ss. 680**

Na omawiany tom można spojrzeć z kilku perspektyw. Jest to tradycyjne utrwalenie treści przekazanych w czasie ogólnopolskiego spotkania archiwistów – organizowanego co 5 lat zjazdu powszechnego. Z wprowadzenia do tomu wynika, że jest to jednak mniej niż połowa tego, co można było usłyszeć na zjeździe, trudno jest więc traktować zebrane teksty jako kompletny zapis treści przekazywanych w czasie tego największego spotkania przedstawicieli środowiska, nie mówiąc już o głosach w dyskusji. Redaktorzy podkreślili, że otrzymali i zamieścili 56 tekstów spośród stu kilkudziesięciu wystąpień wygłoszonych w czasie wielu sesji i paneli, prowadzonych równolegle. Stanęli więc przed trudnym zadaniem ponownego skomponowania nadesłanych części w nową całość. A że nie ma nikogo, kto – nawet uczestnicząc w Zjeździe – byłby w stanie wysłuchać choćby 20% tego, co przygotowali organizatorzy i prelegenci, można na *Pamiętnik ...* spojrzeć jako na zapis treści, które Komitet Programowo-Naukowy VII Zjazdu uznał za godne włączenia do programu, a autorzy zechcieli przesłać do druku. Publikacja jest zarazem dziełem, któremu unikalną formę nadali redaktorzy i warto jej także poświęcić trochę uwagi¹.

Program naukowy zjazdu obejmował 4 sesje plenarne, 19 paneli, 5 warsztatów i jedno forum². Nie znajduje to odzwierciedlenia w strukturze publikacji, która składa się z dziewięciu rozdziałów. Przyjęte za podstawę podziału zgromadzonych tekstów niejednolite kryteria rzeczowe, mimo iż są bardzo wartościowe i mogą ukierunkować poszukiwania informacji w dużym ich zbiorze, to jednocześnie często bywają trudne do jednoznacznego zastosowania i rozgraniczenia. Tym bardziej, że w polskiej teorii i praktyce archiwalnej nie została wypracowana kartoteka rzeczowych haseł wzorcowych. Czytelnik omawianej publikacji powinien mieć to na uwadze i szukając określonych informacji nie sugerować się jedynie tytułami rozdziałów.

Pierwszy rozdział, zatytułowany nieco niefortunnie *Zagadnienia ogólne* (4 teksty), zawiera m.in. wypowiedzi trzech ostatnich naczelnych dyrektorów archiwów państwowych. Pierwszym jest tekst Pawła Pietrzyka (naczelnego dyrektora od lutego 2019), będący przeglądem dotychczasowych zjazdów ar-

¹ Wersja elektroniczna publikacji dostępna na stronie internetowej <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Pami%C4%99tnik-VII-Zjazdu-Archiwist%C3%B3w-Polskich.pdf> [dostęp: 5.11.2020].

² Relacja ze zjazdu: ARCHNET. VII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich, http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=903:2017-10-04-21-05-44&catid=72:wydarzenia-w-kraju&Itemid=33 [dostęp: 6.08.2020].

chiwistów, niewyłoszony w trakcie spotkania w Kielcach. Za zapis wizji programowej należy uznać artykuł *Archiwistyka w Polsce – mapa współczesnych wyzwań* Wojciecha Woźniaka (naczelnego dyrektora w czasie zjazdu). Władysław Stępnik (naczelnny dyrektor w latach 2011–2016) spojrział na zagadnienie jeszcze szerzej, umiejscawiając dziedzictwo archiwalne w kontekście międzynarodowym i pokazując ewolucję przedmiotu zainteresowania i działań UNESCO – od dóbr naturalnych i kulturowych do „wszystkich form wyrazu kulturowego”. Zaznaczył przy tym: „Jest to fakt, którego znaczenie uświadamiać sobie powinni archiwiści na wszystkich etapach swojej pracy zawodowej, począwszy od ustalania zasad selekcji dokumentacji po moment, w którym podejmowane są decyzje dotyczące jej brakowania” [s. 27]. Unikalną formę i zawartość ma esej Dariusza Grota *Kto będzie ciekaw archiwów jutra – wyzwania legislacyjne*, którego intrygujący tytuł to tylko wstęp do gry słowami, do inspirujących i dyskusyjnych myśli i spostrzeżeń.

Dwa rozdziały dotyczą przygotowania do zawodu archiwisty (*Kształcenie* – 6 tekstów) i jego wykonywania (*Zawód archiwisty* – 4 teksty). Obraz kształcenia w okresie międzywojennym zarysowała Irena Mamczak-Gadkowska, zwróciła nań uwagę także Wiesława Kwiatkowska i Krzysztof Szyszka, późniejszy okres podsumowując gorzkim stwierdzeniem: „Zamiast pozytywnego bogactwa oferty dydaktycznej nastąpił raczej chaos i brak przemyślanej koncepcji, która objęłaby wszystkie szczeble szkolnictwa” [s. 107]. Pozostali autorzy przedstawiali różne elementy tychże różnorodnych programów nauczania, zestawiając je z zauważalnymi potrzebami, zmieniającymi się w czasie. W przedstawionych tekstach wspomniane są programy nauczania różnych uczelni i w różnych epokach. W kontekście „wyzwań współczesności” umieściła dydaktykę uniwersytecką Alicja Kulecka. Z jej tekstu (i z pozostałych) wyłowić można zagadnienia i problemy, do których rozwiązywania powinny przygotowywać studia. Wśród nich są i *records management*, i wartościowanie dokumentacji, i elementy wiedzy o muzeach i bibliotekach. Jak trudno o zarysowanie kompletnego uniwersalnego modelu kształcenia pokazuje tekst Huberta Mazura i Agnieszki Rosy *Kompetencje edukatora archiwalnego a uniwersyteckie kształcenie w zakresie archiwistyki*, w którym trudno zresztą doszukać się definicji tegoż edukatora czy jego kompetencji. Porównanie polskich programów nauczania z systemem we Francji umożliwia tekst Magdaleny Heruday-Kiełczewskiej. O kształceniu archiwistów w Czechach mówi natomiast artykuł Martiny Bolom-Kotari i Zdenka Zahradníka, włączony do rozdziału *Archiwistyka jako dyscyplina*, będącego polem jednym panelu zjazdowego.

O ile wypowiedzi dotyczące kształcenia przygotowali w większości pracownicy naukowi, o tyle o zawodzie archiwisty napisali praktycy. Anna Barszcz i Tomasz Matuszak spojrzeli na rynek pracy w Polsce, na którym poruszają się archiwiści, oceniając ich szanse na zdobycie satysfakcjonującej pracy i na rozwój zawodowy. W ich wypowiedziach również przewijał się wątek potrzeby

zwiększenia zakresu praktycznego przygotowania adeptów archiwistyki w trakcie studiów. Do podejmowania pracy w instytucjach międzynarodowych zachęcał Leszek Pudłowski, jak zwykle barwnie opisując i ilustrując swoje przygody i koneksje. Praktyczne rady dotyczące pogłębiania znajomości zawodu w ramach programu Erasmus i perypetie z tym związane przedstawiła Anna Domalanus w ostatnim tekście z tego rozdziału.

Oba rozdziały pokazujące kształcenie i przygotowanie do zawodu oraz wykorzystywanie i pogłębianie umiejętności rozdziela *Archiwistyka jako dyscyplina* (4 teksty). Wszystkie artykuły mają w tytułach „nauki pomocnicze”, przede wszystkim historii, co przekłada się także na ich treść. Nauki pomocnicze w ujęciu historycznym, ich obecną przydatność i niewystarczalność w obecnej archiwistyce, analizowali Wojciech Krawczuk i Paweł Gut. Marcin Hlebionek przedstawił jednak rozważania dotyczące nauk pomocniczych szerzej, sięgając do literatury nie tylko polskiej, ale i niemieckiej, hiszpańskiej i anglojęzycznej. Spojrzał na nie jako na dyscypliny nie tyle podrzędne, ile przydatne w prowadzeniu badań z zakresu archiwistyki. Teksty w tym rozdziale w mniejszym stopniu pokazują archiwistykę, szerzej omawiając jej kontekst badawczy i potrzebę sięgania do metod właściwych innym dyscyplinom, czyli pozytywnie rozumiane pogranicza archiwistyki. Jest to rozdział najbardziej „pograniczny”, jeśli można użyć tego terminu, bardzo wyraźnie nawiązujący do tematu VI Toruńskich Konfrontacji Archiwalnych, które odbyły się również w 2017 r.³

W tym obszarze mieszczą się też zagadnienia ujęte w rozdziale *Archiwoznawstwo i źródłoznawstwo* (3 teksty). Jego wyodrębnienie nie jest jednak pokłosiem programu zjazdowego, a zdaje się być ukłonem w stronę miejsca i organizatorów zjazdu. Wszystkie teksty dotyczą bowiem Kielc jako ośrodka naukowego (Adam Massalski pisze o tradycjach archiwalno-historycznych) i miejsca przechowywania omawianych dokumentów (Iwona Pogorzelska o aktach organizacji społecznych w archiwum państwowym i Ryszard Gryz o wspomnieniach z archiwum diecezjalnego jako źródle do szukania autorytetów z przeszłości). Artykuły nie definiują tytułowych dyscyplin naukowych, lecz stanowią przykład ich praktycznych realizacji. Tekst I. Pogorzelskiej jest jedynym z siedmiu wygłoszonych w panelu o bardzo dumnym tytule „100 lat archiwów społecznych”. Szkoda, że autorzy pozostałych wystąpień nie zdecydowali się przygotować ich do druku.

Inaczej jest w przypadku rozdziału *Archiwa prywatne* (5 tekstów), który zawiera teksty wszystkich wystąpień ze zjazdowego Forum archiwistów rodzinnych. Można uznać ten rozdział za najbardziej kompletną całość i podkreślić, że zawarte w nim teksty traktują tytułowe zagadnienie w sposób wielostronny, nie rozstrzygając przy tym zasadniczej kwestii terminologicznej. Dwa konkret-

³ *Pogranicza archiwistyki*, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 6, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2019.

ne przykłady archiwów rodzinnych przedstawiły Monika Agopsowicz i Elżbieta Sobieszcańska. Konstruktywną współpracę Archiwum Państwowego w Lublinie z archiwami prywatnymi opisała Agnieszka Konstankiewicz. Wartość zbiorów prywatnych⁴ i ich przydatność do badań, na przykładzie Łęcznej, omówili Janusz Łosowski i Eugeniusz Misiewicz, zaś Hadrian Ciechanowski pokazał, w jaki sposób udostępnione online kopie dokumentów mogą wspomóc budowanie zbioru wiedzy o historii rodziny⁵.

Przedpola archiwalnego, czyli początkowej fazy cyklu życia dokumentu, dotyczy rozdział *Kancelaria* (2 teksty). Autorzy artykułów, Ewa Perłakowska i Jarosław Orszulak, posiadają olbrzymie doświadczenie z zakresu funkcjonowania kancelarii i jego przełożenia na archiwum. Ich teksty osadzone są w kontekście obowiązującego prawa i mają charakter wręcz instruktażowy. Opisują podstawy postępowania w instytucjach tworzących dokumentację, także elektroniczną; podstawy, o których trzeba ciągle przypominać nawet w tak szacownym gronie, jakie stanowią polscy archiwiści.

Najobszerniejszy rozdział, liczący ponad 250 stron, stanowią *Funkcje i zadania archiwów* (23 teksty w ramach siedmiu podrozdziałów). Spośród ośmiu zadań, wyznaczonych archiwom w art. 23 ustawy archiwalnej, redaktorom udało się wybrać i zakwalifikować do pięciu podrozdziałów teksty dotyczące czterech funkcji ustawowych. *Gromadzenia* dotyczy artykuł ks. Roberta Romualda Kufła, który opisał współpracę archiwum diecezjalnego z różnymi instytucjami i przejmowanie od nich archiwaliów kościelnych. Realizacja wyjątkowego kilkuletniego projektu „Inwentarz Archiwum Instytutu Literackiego Kultura w Maisons-Laffitte we Francji”, opisanego przez kierującą nim Marię Wrede, stanowi całą zawartość podrozdziału *Opracowanie. Zadanie zabezpieczenia* ujęte zostało w dwóch podrozdziałach – *Infrastruktura*, którą trudno uznać za funkcję, oraz *Konserwacja i zabezpieczenie*. Ten pierwszy zawiera tylko jeden artykuł, ale pod jakże znamienym tytułem *Zachowanie zasobu zaczyna się od budynków*. Anna Czajka i Ryszard Wojtkowski omówili w nim osiągnięcia ostatnich lat w dziedzinie inwestycji budowlanych – budowy nowych siedzib, adaptacji i remontów już użytkowanych budynków. Znacznie obszerniejszy jest drugi podrozdział zawierający 6 tekstów, dotyczących trzech zagadnień. Do procesu inwestycyjnego nawiązał Jarosław Sianko, opisując wymogi konserwatorskie, które należy uwzględnić podczas planowania prac remontowo-budowlanych. Forma tekstu jest wyjątkowa – relacja pisana potocznym językiem, z jednym przypisem, porusza różne zagadnienia, które trudno jednak wyłowić z 11 stron z wyodrębnionymi jedynie trzema akapitami. Inwestycjom towarzyszy też prze-

⁴ Właśnie zbiorów prywatnych, bowiem zgodnie z jednym z końcowych stwierdzeń autorów: „Nazywanie różnych materiałów źródłowych stanowiących własność prywatną mianem archiwów rodzinnych czy też prywatnych nie jest uzasadnione.” – s. 538.

⁵ Autor nazywa je archiwami rodzinnymi, choć raczej w znaczeniu wirtualnym, nie tradycyjnym – s. 541–549.

noszenie dużej ilości archiwaliów do nowej lub odnowionej siedziby. Zasady przygotowania i przeprowadzenia przeprowadzki, jako swego rodzaju zarządzanie zmianą, przedstawiła Małgorzata Bochenek na przykładzie archiwum krakowskiego, gdzie prace koncepcyjne rozpoczęto na kilka lat przed wykonaniem zadania. Magdalena Wiercińska opisała konkretne wymogi i konserwatorskie zasady przygotowania materiałów przed przekazaniem ich do archiwów państwowych. Działania Urzędu Stanu Cywilnego m.st. Warszawy, podejmowane przed przekazaniem materiałów do archiwum, przedstawiła Agnieszka Giermasińska. Zamieszczone przy tekście ilustracje pokazują efekty prac konserwatorskich, co rekompensuje nieścisłość używanej nazwy archiwum przejmującego akta zabużańskie, którym nie jest Archiwum Akt Dawnych. Dwa ostatnie teksty zawierają jedynie zasygnalizowanie istotnych zagadnień, fundamentalnych dla stanu przechowywanego dziedzictwa. Katarzyna Kwaśniewicz przedstawiła zalecane, a także mniej udane i przynoszące negatywne konsekwencje *Intrigatorskie interwencje w archiwalia*. Podstawowe zasady zabezpieczania materiałów audiowizualnych w ujęciu historycznym pokazała natomiast Anna Seweryn.

Ostatnią funkcją ze wskazanych w ustawie archiwalnej jest *udostępnianie* materiałów archiwalnych; podrozdział obejmuje 5 tekstów. O ograniczeniach w udostępnianiu, wynikających z konieczności ochrony różnych danych i informacji, informowali przedstawiciele Instytutu Pamięi Narodowej – Jerzy Bednarek i Paweł Perzyna. Strukturę archiwów i składnic akt Policji oraz obowiązujące w nich zasady udostępniania, zarówno materiałów archiwalnych, jak i dokumentacji niearchiwalnej, przedstawił Zbigniew Wlazło, przytaczając także przepisy ustawy archiwalnej odnoszące się do innej dokumentacji. Transgranicznym udostępnianiem nazwał Andrzej Szczepaniak efekty digitalizacji dokumentów, z których można korzystać nie przekraczając granicy archiwum. W rozdziale tym zamieszczono też tekst Mateusza Zmudzińskiego o współpracy z użytkownikami na przykładzie Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej. Jego treść wykracza jednak znacznie poza hasło tytułu tego podrozdziału, dotyczy bowiem współpracy w obszarze sześciu funkcji archiwalnych – gromadzenia, przechowywania, opracowania, udostępniania, działalności popularyzatorskiej i edukacyjnej.

Edukacja, popularyzacja i PR to tytuł ostatniego z podrozdziałów. Składa się nań 7 tekstów. Bilans zysków i strat PR archiwów w ostatnich latach przedstawiła Marlena Jabłońska, konstatując: „Archiwa bez wątplenia powinny walczyć o swoją tożsamość, wyrazistość, indywidualność, ale nie powinny bać się współpracy” [s. 408]. Edukację w archiwach, w odróżnieniu od edukacji archiwalnej, definiowała Danuta Konieczka-Śliwińska. Anna Łosowska pokazała zaś archiwum uniwersyteckiego jako źródło wiedzy o uczelni i jej profesorach. Przykłady działania konkretnych placówek archiwalnych omówili: Joanna Kowalik-Bylicka i Tomasz Rodziewicz (AP w Lublinie), Bożena Husar (AP w Katowicach) i Wiesława Rutkowska (AP w Kielcach). Ten podrozdział zawiera

najwięcej tekstów, co przy zestawieniu z „obszernością” podrozdziałów *Gromadzenia* i *Opracowania* stanowi swoisty *signum temporis*⁶. Popularyzacja wiedzy o archiwach zapisana została w art. 28 ustawy archiwalnej mówiącej o zakresie działania archiwów państwowych. Tenże artykuł ustawy wskazuje jako pierwsze z zadań „kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego” i podrozdział o tytule *Kształtowanie* również znalazł się w omawianej publikacji. Zawiera on 2 teksty. W pierwszym, na podstawie 11 ankiet, Paweł Radziejewski omówił różne aspekty funkcjonowania archiwów uniwersytetów medycznych, żadne jednak z 16 pytań ankiety nie dotyczyło kształtowania zasobu w rozumieniu dotychczasowych definicji. Drugi tekst natomiast, *Akta grupy A i B. Niektóre zagadnienia klasyfikacyjne w archiwistyce kościelnej* autorstwa o. Rolanda Prejsa OFMCap, dotyczy w zasadzie zagadnień kancelaryjnych, które pełnią jednak kluczową rolę w procesie kształtowania zasobu archiwalnego.

Wyodrębnienie ostatniego rozdziału *Archiwa i archiwistyka za granicą* (5 tekstów) według kryterium geograficznego, trochę na siłę podkreśla główny temat zjazdu. Większość zamieszczonych w nim tekstów dotyczy określonych zagadnień rzeczowych, np. artykuł Bartosza Nowożyckiego o zasadzie proveniencji byłby najbardziej na miejscu w dziale *Archiwistyka jako dyscyplina*. Podobna uwaga odnosi się do tekstu Leszka Pudłowskiego o wiele mówiącym tytule *Od tajni Augiasza do pierwszej ligi światowej. Rzut oka na rozwój australijskiej archiwistyki*⁷. Ella Kok-Majewska omawia działanie archiwów w Holandii w oparciu o własne doświadczenia i drogę zawodową. Ostatnie dwa teksty są w języku obcym, ukraińskim. W pierwszym, *Використання інформаційних технологій у сфері архівної України*, Oksana Łaba i Victoriia Sheremetieva przedstawiają portal internetowy istniejącego od 2007 roku Centralnego Państwowego Archiwum Ukraińców Za Granicą (Центральний державний архів зарубіжної України) i zasady korzystania z niego. W tekście *Комплектування архівних установ України документами в електронній формі* Julia Czerniatyńska opowiada o początkach doświadczeń archiwów ukraińskich z dokumentami w nowej postaci oraz z podpisem elektronicznym.

Nie byłoby w pełni uprawnione stwierdzenie, że omawiany pamiętnik stanowi obraz kondycji naukowej polskiego środowiska archiwistów u schyłku drugiej dekady XXI w. Zważywszy jednakże na doniosłość wydarzenia, którego jest pokłosiem, można spojrzeć nań także jako na taki obraz, utrwalony w postaci publikacji. Podobnie jak pamiętniki poprzednich zjazdów archiwistów, tak i ten zawiera teksty o najróżniejszej treści, formie i głębi. Obok treści naukowych, przedstawiających nie tyle wyniki najnowszych badań, ile podsumowanie do-

⁶ A może chodzi właśnie o to, „że nie najlepszy stan opracowania zasobu archiwów powoduje, że nadal znaleźć w nich możemy zespoły bardzo interesujące a mało znane” [s. 166]?

⁷ Z drugiej strony, wspomniane wyżej teksty Magdaleny Heruday-Kielczewskiej, Martiny Bolom-Kotari i Zdenka Zahradníka, Leszka Pudłowskiego o pracy w ONZ i Marii Wrede zgodnie z kryterium geograficznym mogłyby się znaleźć w tymże rozdziale ostatnim.

robku w różnych obszarach, można tu znaleźć teksty o charakterze sprawozdawczym, instruktażowym, a także ciekawe gawędy. Poruszono w nich mnóstwo różnych wątków, ale jest też trochę nieobecnych. Za interesujący pomysł należy uznać wyodrębnienie tych zagadnień, które do tej pory nie zyskały jeszcze w badaniach archiwistycznych i archiwoznawczych mocnej, odrębnej pozycji.

W publikacji *Archiwa bez granic* odczuwalny jest brak treści dotyczących „Archiwistów bez granic” – organizacji funkcjonującej od 1998 r. w Hiszpanii, której działania szeroko przekraczają granice tego kraju. Nie jest to jednak uwaga pod adresem autorów i redaktorów, lecz organizatorów Zjazdu, którzy nie przewidzieli ich w programie.

Anna Laszuk
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)